„STETY” i NIESTETY

NIESTETY nigdy nie było „stety” – ani w nowszej polszczyźnie, ani w staropolszczyźnie, ani w zamierzchłej prasłowiańszczyźnie. A jednak NIE, znajdujące się na początku NIESTETY to to samo przeczenie, które poprzedza wiele innych wyrazów, takich jak nieszczęście, niechęć czy nieładnie. Dwojako interpretuje się pochodzenie słowa NIESTETY. Część etymologów skłania się ku uznaniu przysłówka NIESTETY za skróconą postać staropolskiego wykrzyknika NIESTOJCIE (lub NIESTOCIE), będącego okrzykiem wzywającym pomocy, gdy zostało się napadniętym przez łotra, zbója czy łupieżcę. Owo NIESTOJCIE to nic innego jak NIE STÓJCIE! (czyli „Łapcie go! Za nim! Dawać go!). Inni historycy języka uważają, że NIESTETY ma zgoła odmienną genezę. Pierwotnie miałoby znaczyć ‘biada’, za czym przemawia połączenie NIESTOTY MNIE, spotykane w XVI-wiecznych tekstach (niestoty mnie / niestetyż mnie ‘biada mi!’). W takim razie NIESTETY byłoby uproszczonym fonetycznie zrostem wyrażenia: nie z to ty mnie – pierwsze „nie” to zwykłe przeczenie, połączenie „z to” to używane niegdyś wyrażenie o znaczeniu ‘dosyć; tyle, ile trzeba’, forma „ty” to dawna postać l.mn. zaimka to (czyli dzisiejsze: te), a końcowe mnie to po prostu ‘mnie’. Całość oznaczałaby zatem ‘nie dość [na] te [rzeczy] mnie’, czyli ‘za mało mnie na to, za mało mam siły na to, nie wystarczy mnie samego przeciwko tym wszystkim okropnościom’ – w skrócie: sam nie dam rady… I stąd dzisiejsze NIESTETY.